

Jidysz to nowa nazwa nie nowego skądinąd języka, jakim przez co najmniej pięć wieków posługiwali się Żydzi zamieszkujący wschodnią i środkową Europę. Nazwa ta weszła do terminologii lingwistycznej, zwłaszcza germańskojęzycznej, w drugiej dekadzie dwudziestego wieku. Powstanie terminu jidysz było właściwie szczęśliwym przypadkiem, który doprowadził do uznania „żargonu” Żydów wschodnioeuropejskich za samodzielny, równouprawniony język, kierujący się w swym rozwoju autonomicznymi prawami wewnętrznymi, oraz podlegający opisowi naukowemu. Do tego czasu jednak gwara ta była nazywana, zarówno przez własnych użytkowników jak i przez środowiska nieżydowskie, w najróżniejszy, zwykle jednak w dyskryminujący, owo niezwykle ciekawe zjawisko lingwistyczne, sposób. Jidysz jest jednym z kilku języków, jakie stworzył i jakimi posługiwał się naród żydowski w swej historii. Przejmowanie języka kraju zamieszkiwania było zasadą, która towarzyszyła Żydom począwszy od niewoli babilońskiej, aż po długie wieki diaspory [Istnieją teorie, które zakładają, że także język hebrajski nie był pierwotnym językiem plemion izraelskich przybywających do Kanaanu]. W myśl tej zasady Żydzi tworzyli na bazie języków miejscowych własne, zjudeizowane gwary, które w mniejszym lub większym stopniu odbiegały od języków krajów zamieszkiwania, a czasem, jak w przypadku jidysz, czy ladino ewoluowały jako języki autonomiczne.

Języki krajów diaspory, które w krótkim czasie w zjudeizowanej formie stawały się także językami potocznymi Żydów, nazywali oni laaz, co znaczyło po hebrajsku tyle co język obcy, pogański. W ten sposób odgraniczano je od najważniejszego języka żydowskiego, laszon hakodesz, „języka świętego”, jak w okresie diaspory określano język hebrajski.

Istnieje kilka hipotez dotyczących początków języka jidysz. Wedle jednej z nich Żydzi, osiedlający się we wczesnym średniowieczu nad Renem, Mozela i górnym Dunajem, przybyli z północnej Francji oraz Włoch, byli więc początkowo romańsko-języczni. W stosunkowo krótkim czasie przejęli oni dialekty średniowysokoniemieckie, nadając im poprzez specyfikę religijno-obyczajową, swoiste cechy języka grupowego, a więc socjolektu. W odniesieniu do zjudeizowanego wariantu dialektów niemieckich w średniowieczu nie można zastosować terminu dialekt żydowski, gdyż dialekt to, najprościej mówiąc, regionalna odmiana języka narodowego. Żydzi, żyjąc w stosunkowo nielicznych skupiskach oraz w dość dużym rozproszeniu terytorialnym, nie mogli w tym czasie tworzyć własnych odmian regionalnych języka niemieckiego, to zaś, co wyróżniało ich język na tle zróżnicowanych dialektów niemieckich, to specyfika grupy wyznaniowej.

W owym czasie zresztą, zarówno rdzenni mieszkańcy, jak i sami Żydzi, nie dostrzegali różnic w usisie językowym, który uzasadniałyby dyferencjację języka jednych od drugich choćby przez odmienne nazewnictwo. Te zaś różnice, które dostrzegano, i które w języku używanym przez Żydów istniały od początku, mogły być uznane za mieszczące się w granicach odmienności średniowiecznych dialektów niemieckich.

W okresie początkowej dwujęzyczności, kiedy część Żydów nad Renem i Mozela posługiwała się nadal językami romańskimi, inni zaś przejęli już dialekty niemieckie, nazwę laaz stosowano w odniesieniu do języków romańskich, z którymi większość Żydów przybyła na te tereny, zaś język nowej ojczyzny nazwano dla odróżnienia laszonenu, co po hebrajsku znaczy po prostu „nasz język”.

Z 1290 roku pochodzi świadectwo używania innej nazwy, również hebrajskiej, wskazującej na pełną identyfikację Żydów aszkenazyjskich z językiem niemieckim, a mianowicie laszonaszkenaz, co znaczy właśnie „język niemiecki”.

Oba powyższe terminy zostały zaczerpnięte z piśmiennictwa rabinicznego, stąd ich hebrajskie pochodzenie. W języku potocznym w znaczeniu powyższym używano nazwy tajcz (średnio-wysokoniemieckie: tiutsch, teutsch). Była ona stosowana ogólnie dla określenia języka niemieckiego, od niej też wywodzi się współczesne niemieckie „deutsch”, co znaczy „niemiecki”.

Termin tajcz w odniesieniu do języka Żydów aszkenazyjskich bardzo się zakorzenił i Żydzi nazywali nim własny język nawet wtedy, gdy od dawna przestał być tylko zjudeizowanym socjolektem języka niemieckiego. O zmianie pola semantycznego tego wyrazu, a tym samym o metamorfozie samego języka, świadczy użycie go w formie czasownikowej tajczn, fartajczn w znaczeniu „tłumaczyć”, „wyjaśniać”, dosłownie „przekładać na niemiecki”, w istocie zaś na język zrozumiały dla mówiącego, czyli na jidysz.

Nazwą zaczerpniętą z własnego języka, funkcjonującą głównie w środowiskach mówiących wyłącznie w jidysz, było po-toczne słowo mameloszn. Nazwa ta w znakomity sposób oddaje charakter języka jidysz, ponieważ zawarta jest w niej synteza trzech podstawowych „elementów” tj. ,germańskiego więc a ,język sam powstał których bazie na „średniowysoko-niemieckiego, hebrajsko-aramejskiego i słowiańskiego. Otóż mameloszn to zbitka słowotwórcza słowiańskiego „mama” z hebrajskim „laszon” („język”), powstała jako kalka niemieckiego Muttersprache - dosłownie „język matczynej” w znaczeniu język ojczysty.

Odmienność charakteru języka niemieckiego, używanego przez Żydów, zauważony został najpierw w środowiskach nieżydowskich. Z 1479 roku pochodzi pierwsze niemieckie świadectwo użycia nazwy „żydowski” (niem. jiidisch) w odniesieniu do języka jidysz. Przeszło wiek później, bo w roku 1597, pojawia się w piśmiennictwie żydowskim przymiotnik „żydowski” na oznaczenie własnego języka.

Począwszy od XVI wieku niemieckie środowisko nieżydowskie, dostrzegając z jednej strony odmienny charakter języka używanego przez Żydów, z drugiej zaś mnogość jego cech wspólnych z językiem niemieckim, wprowadza nazwę język żydowsko-niemiecki (niem. judisch-deutsch, Juden-deutsch).

Termin „język żydowsko-niemiecki” już w samej swej nazwie odmawia mu prawa do autonomicznego istnienia. Był on potwierdzeniem tezy, że jest to jedynie „dialekt”, gwara języka niemieckiego, uformowana przez Żydów i przez nich używana w życiu codziennym. Była to teza prawdziwa — ujmując rzecz diachronicznie — jedynie na pewnym etapie historycznym rozwoju jidysz, a więc w okresie presłowiańskim, lub w odniesieniu do dialektu zachodniojidyjskiego. Nie zaś w okresie, gdy język ten w oderwaniu terytorialnym od języka macierzystego — w tym przypadku niemieckiego — rozwijał się według własnych praw, formował się pod wpływem innych języków i w pełni zasługiwał na status odrębnego języka. Nazwę tę stosowano do początku dwudziestego wieku, a więc nawet wtedy, gdy istniała już narodowa literatura

nieusprawiedliwione samo tak było niemieckim-żydowsko językiem jidysz Nazywanie „jidyska” jak nazywanie np. współczesnego niderlandzkiego językiem „holendersko-niemieckim” lub angielskiego — „normano-anglosaskim”.

Nazwa język żydowski, choć po raz pierwszy przyznawała odrębność językową jidysz, była ponadto nazwą etniczną, utworzoną na wzór wielu języków świata. W odniesieniu do Żydów była jednak terminem bardzo nieprecyzyjnym, rozumianym wyłącznie w konkretnym kontekście historycznym i geograficznym, a więc naukowo nieprzydatnym. Gdy na przykład, w przypadku Żydów polskich, czy niemieckich, mowa była o języku żydowskim, w grę wchodzić mogły zarówno jidysz, jak i propagowany przez syjonistów jako język narodowy — hebrajski. Dla Żydów hiszpańskich oraz ich potomków w Turcji, Północnej Afryce czy na Bałkanach językiem żydowskim będzie ladino, zwany również językiem hiszpańskim. Jest to język potoczny Żydów sefardyjskich powstały w późnym średniowieczu w Hiszpanii na bazie dialektów romańskich, głównie kastylijskich, nie-jako romański odpowiednik aszkenazyjskiego jidysz. Ponadto, jak już wspomniano, na przestrzeni długich wieków diaspory Żydzi posługiwali się kilkoma innymi językami żydowskimi, z których wymienić należy: żydowsko-aramejski, żydowsko-perski, żydowsko-grecki, żydowsko-arabski, żydowsko-włoski, karaïmski i inA Ze względu na brak lub bardzo szczątkowe zachowanie się dokumentów pisanych, nie można stwierdzić, czy języki te uzyskały stopień samodzielności równy jidysz lub ladino. Niemniej, w odczuciu współczesnych funkcjonowały owe warianty języków krajów zamieszkiwania jako języki żydowskie.

Powyższe uwagi wykazują, że nazwa „język żydowski”, która przyjęła się i utrwaliła także w języku polskim, obok takich terminów jak gwara i żargon żydowski, na oznaczenie języka jidysz, jest terminem wieloznacznym i z naukowego punktu widzenia zupełnie nieprzydatnym.

Sami Żydzi dostrzegając jakby nieprecyzyjność przymiotnika „żydowski” (jid. jidisz) w odniesieniu do własnego języka, który jako nazwa etniczna sugerować mógłby, że chodzi o narodowy język Żydów, którym w tradycji pozostawał przecież hebrajski, stosują niekiedy nazwę iwretajcz, co znaczy hebrajsko-niemiecki. Lecz i ta nazwa nie była adekwatna, gdyż specyfika języka Żydów wschodnioeuropejskich nie polegała wyłącznie na zabarwieniu dialektów niemieckich elementami zaczerpniętymi z języka hebrajskiego. Co najmniej od XV wieku jidysz pozostawał pod wpływem języków słowiańskich, głównie polskiego i ukraińskiego, które w znacznym stopniu wytyczały kierunek jego rozwoju względem języka niemieckiego.

Pozostańmy przez chwilę przy pejoratywnym określeniu żargon, które niejednokrotnie pojawia się w tytułach różnojęzycznych publikacji w XIX i na początku XX wieku, a poświęconych zagadnieniom języka jidysz. Otóż nazwa ta jest dwójakiego pochodzenia, w obydwu wypadkach chodziło jednak

O zdyskredytowanie jidysz jako języka. Z jednej strony terminu tego używali zwolennicy Haskali, żydowskiego ruchu oświeceniowego z przełomu XVIII i XIX wieku, nawołujący m.in. do zarzucenia jidysz, który uznawali za uwłaczający żargon, na rzecz języków narodowych krajów zamieszkiwania, a więc Żydów niemieckich do przejścia języka niemieckiego, polskich — polskiego itd. Linie tę podtrzymywali w pewnym stopniu syjoniści, propagujący zaniechanie Do .hebrajskiego — Żydów narodowego języka jedyne rzecz na „żydowskiego żargonu” argumentacji tej przyłączyły się niemieckie środowiska antysemityczne pod pretekstem obrony

czystości języka niemieckiego przed zniekształceniami i wulgaryzmami jakie wprowadzać miał czynili co „Niemcech w jidysz język zwalczali zaciekle owi „Puryści, „żydowski gon-żar” wespół z „oświeceniowcami” żydowskimi, a następnie syjonistami, i to dość skutecznie, skoro dialekt zachodniojidyjski (obejmujący dawniej przede wszystkim Niemcy, Holandię, Belgię oraz wschodnią Francję) już na początku XIX wieku badacze żydowscy uznali za wymierający.

Powyżej przedstawiono nazwy stosowane w odniesieniu do języka jidysz oraz starano się wykazać, jak bardzo były one dyskryminujące, a w najlepszym razie niedoskonałe. Tę niedoskonałość dostrzegali przede wszystkim uczeni żydowscy, którzy na przełomie XIX i XX wieku zapoczątkowali naukowe badania jidystyczne zarówno w dziedzinie literatury, jak i języka.

Rozwiązanie tego terminologicznego problemu nastąpiło jakby przypadkowo. Otóż w wyniku wielkiej emigracji Żydów wschodnioeuropejskich (zwłaszcza rosyjskich po pogromach roku 1881) do Stanów Zjednoczonych zaistniała konieczność nazwania po angielsku języka owych nowo przybyłych imigrantów, którzy posiadali już narodową literaturę jidyjską. Nazwano go po angielsku yiddish, co było fonetyczną ąwasitransliteracją jidyjskiego „jidisz” lub niemieckiego zostaje roku 1897 W „żydowski” co tyle przypadkach obydwu w znaczącą „jiddisch” opublikowana bodaj pierwsza książka, która zawiera w tytule nowopowstały termin. Jest to Leo Wienera „History of Yiddish Literature” (New York, 1897). Nazwę tę w pierwszej połowie XX wieku z wdzięcznością podchwycili inni, głównie niemiecko-języczni badacze żydowscy, zapożyczając ją jakby wtórnie z angielskiego, co w transkrypcji niemieckiej uzyskało formę jiddisch, która stała się podstawą polskiego zapożyczenia jidysz.

Od tej pory termin ten, a wraz z nim język, który on oznaczał, uzyskały status naukowy. Dopiero jednak po drugiej wojnie światowej germanistyka niemiecka zaadoptowała to długo niechciane dziecko. Od tego czasu, tu i ówdzie, nieśmiało pojawia się także termin jidystyka — jako nazwa odrębnej filo-logii, a wraz z nim apel o poddanie tego niezwykle zjawiska lingwistycznego rzetelnej analizie naukowej. Zjawisko to powinno stać się obiektem zainteresowań nie tylko germanistyki porównawczej czy judaistyki, lecz także językoznawstwa diachronicznego i ogólnego, jak również socjolingwistyki. Nie mogą wobec niego pozostać obojętni przede wszystkim językoznawcy polscy, gdyż język polski odegrał niemałą rolę w kształtowaniu się jidysz, a wpływ, jaki nań wywarł przyczynił się do wyodrębnienia się z socjolektu żydowsko-niemieckiego autonomicznego języka.

Języki polski i jidysz przez wiele wieków współistniały i oddziaływały wzajemnie na siebie. Naturalnie wpływ języka polskiego i innych języków słowiańskich na jidysz był znacznie rozleglejszy, gdyż jidysz był przecież językiem rozproszonej mniejszości, lecz i on pozostawił swe ślady zarówno w polszczyźnie literackiej jak i gwarowej. Poza wyrazami dotyczącymi życia religijnego i obyczajowego Żydów, takimi jak maca, rabin, cheder, kahał, trefny, koszerne i in., do języka polskiego weszły również takie wyrazy jak: chała (biała bułka) pejsy, klezmer (grajek, muzykant), mamona, plajta (bankructwo), a także gwarowe, kapcanieć, szachrować, siksa, bachor, cymes, belfer i wiele innych. Wyrazy te wywodzi się zwykle z języka hebrajskiego, bądź niemieckiego, choć w powyższym brzmieniu i znaczeniu, biorąc pod uwagę wielowiekową współegzystencję obu języków, mogły one wejść do języka polskiego wyłącznie jako zapożyczenia z jidysz.

Gdy weźmie się pod uwagę fakt, że Polska była niejako kolebką tego języka, jego bogatej literatury, sięgającej po najwyższe wyróżnienia, że przed drugą wojną światową języka jidysz używało na całym świecie około 12 milionów ludzi, z czego blisko jedna czwarta mieszkała w Polsce; że wykształcili oni własny wariant jidysz, zwany polskim lub warszawskim, wtedy wyda się rzeczą co najmniej zawstydzającą, że językoznawstwo polskie, jakby nie dostrzegając istnienia języka jidysz, zachowuje w tej dziedzinie milczenie.

Issaak Kohn